

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 4 (40)

Olsztyn, Środa 19 grudnia 1945 r.

Rok I

O współpracy międzynarodowej

Ostatnia, największa w dziejach wojna podzieliła świat na dwa obozy: demokratyczny i faszystowski. Zwycięży obóz Zjednoczonej Demokracji, przede wszystkim dzięki wspólnemu, zespolonemu wysiłkowi, dzięki harmonijnej współpracy wszystkich rządów.

Skończyła się wojna. Faszystowska bestia legła unicestwiona w prochu i pogardzie. Świat odetchnął z ulgą. Znekana, skrwawiona ludzkość uwierzyła, że rozpoczyna się nowy rozdział dziejów — era pokoju, wolności i dobrobytu, era przyjaznej współpracy międzynarodowej.

Wiara ludzkości w lepsze jutro, realnie osiągalne po zmiążdżeniu faszystowskiego imperializmu, nie jest płonna. Nie tylko bowiem odpowiada najgorętszym pragnieniom setek milionów ludzi wszelkich odcieni skóry, narodowości i wyznania — ale jest całkowicie zgodna ze współczesnymi możliwościami człowieka.

Harmonia współpracy międzynarodowej, wypróbowana w obozie zjednoczonej Demokracji w czasie wojny, może i powinna stać się podstawą stosunków między państwami również w czasie pokoju.

Nic nie stoi temu na przeszkodzie, wszystko za tym przemawia, nawet ostatnie zdobycze nauki, jak np. zrealizowane już wyzwolenie energii atomowej, które wprowadzają do wojny środki tak potężnie niszczycielskie, że wszelka, nawet względna «celowość» jej upada w obliczu nie dających się przewidzieć, katastrofalnych skutków.

Rozumie to szary obywatel, rozumieją to dyplomaci, rozumieją rządy. Jeżeli mimo to stosunki międzynarodowe dalekie są jeszcze od koniecznej harmonijnej współpracy — przyczynę tego należy upatrywać w dwóch opornych czynnikiach. Jeden — to resztki faszyzmu, które przywarowały do ziemi, nie dają jednak za wygraną i gdzie mogą się zamęt, budzą najblahsze nawet antagonizmy. Drugą przyczyną są stare nawyki dyplomatów i polityków, którym trudno jest stanąć na wysokości zadania przełomowej chwili w dziejach ludzkości.

Faszyzm musi być zlikwidowany wszędzie, gdzie jeszcze istnieje, i to jak najprędzej. Stare zaś nawyki muszą ustąpić z areny życia międzynarodowego, dając miejsce nowemu duchowi współpracy i przyjaznej zyczliwości.

W chwili, kiedy w Moskwie toczą się obrady ministrów spraw zagranicznych trzech wielkich mocarstw — należy życzyć, aby konferencja ta wniosła istotnie nowe wartości do życia międzynarodowego, zaspakajając głębokie pragnienie pokoju znekanej ludzkości.

Wł. M.

Konferencja w Moskwie obraduje w przyjaznym nastroju

Moskwa, 19. 12. (PAP.) Pierwsze łacyku na Spirydonowce, zbudowanym posiedzenie konferencji ministrów przez jednego z dawnych magnatów spraw zagranicznych trwało 2 i pół godziny i odbyło się w pięknym pa-

sali balowa, oświetlona kryształowymi świecznikami, była udekorowana barwami trzech mocarstw, a na ścianach wisiał wielki obraz olejny, przedstawiający podpisanie paktu Brytyjsko-Radzieckiego w roku 1941. Na środku sali przy okrągłym stole zajęli miejsce członkowie delegacji. Obrady toczyły się w bardzo przyjaznym nastroju.

Londyn, 19. 12. (Obsł. własna.) Z Moskwy donoszą, że konferencja ministrów spraw zagranicznych toczy się pod dobrym znakiem.

Min. Byrnes przebiera wśród dziennikarzy

Paryż 19. 12. (Obsł. wł.) France Press donosi, że dziennikarze nie są traktowani jednakowo przez delegację amerykańską. Na konferencję prasową, zorganizowaną przez min. Byrnesa, zostali zaproszeni jedynie dziennikarze amerykańscy i brytyjscy. Dziennikarze francuscy, chińscy, polscy, czechosłowaccy, jugosłowiańscy, oraz południowo-amerykańscy nie mogli wziąć udziału w konferencji, mimo staran jakie w tej sprawie czynili.

Przed Konferencją Org. Narodów Zjedn.

Londyn 19. 12. (Obsł. wł.) Morrison ogłosił w Izbie Gmin, że na konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych, która odbędzie się w pierwszej połowie przyszłego miesiąca w Londynie, delegację brytyjską reprezentować będą premier Attlee i min. Bevin.

Rząd perski usiłuje zbagatelizować ruch demokratyczny

Londyn, 19. 12. (Obsł. wł.) W Teheranie ogłoszono oświadczenie rządu perskiego, bagatelizujące znaczenie ruchu demokratycznego w Azerbejdżanie. Oświadczenie polemizuje również z danymi, zawartymi w nocie komisarza Mołotowa.

Generalissimus Stalin powrócił z wypoczynku do Moskwy

Moskwa, 19. 12. (PAP.) Dnia 17 grudnia. Prezes Rady Komisarzy Ludowych Z. S. R. R., Generalissimus Stalin powrócił do Moskwy i objął urządowanie.

Londyn, 19. 12. (Obsł. wł.) Dono-

szą z Londynu, że w związku z powrotem Generalissimusa Stalina z wypoczynku w miejscowości kuracyjnej Soczy, na Kaukazie, Ministrowie Byrnes i Bevin spotkają się z nim prawdopodobnie w trakcie trwania konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Wiecej dobrej woli domaga się od Włochów Marsz. Tito

Belgrad, 19. 12. (P. A. P.) Marszałek Tito, omawiając w prasie stosunki jugosłowiańsko-włoskie, stwierdza, że nie są one najlepsze z powodu częstych ataków prasy włoskiej na Jugosławie.

Dla przywrócenia dobrych stosun-

ków jest konieczne, ażeby Włosi nie zapominali, że Jugosławia była ofiarą agresji imperialistycznych.

Jeżeli chodzi o współżycie ludności jugosłowiańskiej z włoską, to jest one naogół dobre, oprócz tych miejscowości, w których miała miejsce ingerencja z zewnątrz.

Mosley znowu na widowni Faszysei angielskiej podnoszą głowy

Londyn, 19. 12. (PAP.) Znany przywódca faszystów angielskich Mosley zwołał wiec w Londynie, na który nie dopuszczono dziennikarzy demokratycznych.

Policja angielska sporządza raport do min. spraw wewnętrznych o ożywionej ostatnio działalności faszystów brytyjskich.

W walce o demokrację w Hiszpanii Co przyniesie rozmowa Negrin — Bevin

Londyn, 19. 12. (P. A. P.) Min. hiszpańskiego emigracyjnego rządu demokratycznego wyjechał z Ameryki

do Londynu, gdzie ma rozmawiać z brytyjskim min. spraw zagr. Bevinem, po jego powrocie z Moskwy, na temat akcji antyfaszystowskiej w Hiszpanii.

38.000 zabitych od „bomb latających” w Londynie

Londyn 19. 12. (Obsł. wł.) Ogłoszono t. oficjalnie dane, dotyczące wyrządzonych w Londynie i okolicy przez niemieckie bomby raketowe V-1 i V-2.

Według obliczeń, bomby te zniszczyły około 1.120 budynków. Straty w zabitych i rannych wynoszą 38.000 osób.

Na froncie odbudowy 50 cukrowni już pracuje

Na terenie całego kraju pracowało dotychczas 47 cukrowni.

Ostatnio ruszyły jeszcze trzy cu-

Bandy hitlerowskie grasują we Włoszech

Londyn, 19. 12. (P.A.P.) Jak podaje agencja Reutersa, w okolicach Trydentu we Włoszech patrol policyjny został napadnięty przez uzbrojoną i umundurowaną bandę SS-ców.

krownie: w Raciborzu, Dmuchowie n. Nysą i Zabkowicach. Obecnie pracuje więc 50 cukrowni. Ponadto jeszcze jedna będzie uruchomiona przed świętami.

Złoz należna ofiare
na Pomoc Zimowa

Przed wiosenna kampania siewna

Przemowienie wicepremiera Mikolajczyka

Na otwarciu zjazdu wojewódzkich pełnomocników Akcji Siewnej w Warszawie przemówił wicepremier Mikolajczyk.

Stwierdził on na wstępie, że specjalna instytucja pełnomocników do akcji siewnej wywołana jest niernormalnością warunków, w jakich rozpoczynamy powojenną odbudowę naszego kraju. Winniśmy dążyć do tego, ażeby siewni interesowali się i samodzielnie go przeprowadził sam chłop i administrator majątku państwowego.

Wiadomo, że pełnomocnicy ponieśli duże wysiłki, aby przeprowadzić swe trudne zadania w terenie.

Zdarzają się niedociągnięcia przezwyciężające natury organizacyjnej. Do nich należy nieskoordynowanie istotnych wydatków z preliminowanym na to budżetem. Należy to położyć na karb tego, że rolnictwo w zasadzie posiada

dość nieuchwytny budżet, zależny od wielu okoliczności. Jednak należy zwrócić uwagę na to, aby rozbieżności nie były zbyt duże. Plan musi być ściśle dostosowany do potrzeb i nie można żądać zbyt dużego budżetu, gdyż podważa to ogólny plan gospodarczy całego kraju.

Główny ciężar prac spadnie na całe społeczeństwo w czasie orki i siewu wiosennego. Wszystko, co nie zostało jesienią zasiane, musi zostać obsiane na wiosnę. W Polsce centralnej ani jeden ha nie może pozostać odłogiem, zaś na ziemiach zachodnich, świeżo odzyskanych, potrzebny jest maksymalny wysiłek.

Zimę wykorzystać należy na zmobilizowanie sił pociagowych oraz zboża siewnego. Rząd postara się uzupełnić siły pociagowe w miarę możliwości. Należy przejrzyć w terenach, czy nie znajduje się gdzie nadwyżka

zboża siewnego, aby już teraz przewidzieć w okolicy najbardziej tego ziarna potrzebujące.

Wystąpiliśmy z wnioskiem do UNRRA o dostarczenie nam pół miliona ton zboża siewnego. Da to nam możliwość oszczędzenia jęczmienia i owsa, które to gatunki zbóż musiały być być spasane na paszę dla bydła. Na ten cel pójdzie ospa, uzyskana z przemiału dostarczonego nam przez UNRRA zbóż. Trzeba robić już teraz zapasy tam, gdzie może zabraknąć ziarna siewnego. Na ten cel mamy około 30 tysięcy ton zboża, otrzymanego od Armii Czerwonej.

Wchodzimy w okres coraz bardziej normalnej pracy, toteż i planować musimy normalnie. W związku z zastąpieniem siły pociagowej zwierzęcej siłą traktorów, potrzebne jest paliwo. Nie przewidujemy w zaopatrzeniu paliwem takich trudności na wiosnę, jakie mieliśmy na jesieni. Rozdział paliwa podlegać musi surowej kontroli. — Spodziewamy się otrzymać z UNRRA 10 tysięcy traktorów, co ułatwi nam prace wiosenne.

Radio donosi

Oslo. Dowódca sojusznicych sił zbrojnych w Norwegii gen. Grahau przekazał swą władzę dowódcy lądowej armii norweskiej gen. Bergowi oraz dowódcy marynarki i lotnictwa. Wojska brytyjskie opuszczają Norwegię w przeciągu najbliższych tygodni.

Lion. Odbyły się wielkie manifestacje, na których ludność zaprotutowała przeciw zbyt łagodnemu wyrokowi na zbrodniarzy niemieckich sądzonych w Belsen. Protest przesłano ambasadorom państw sprzymierzonych w Paryżu.

Moskwa. W Ameryce łacińskiej powstała liga antyfaszystowska, która dąży do zjednoczenia wszystkich sił demokratycznych w walce z obecnym ustrojem Portugalii. Przewodniczący ligi prof. Pinesro oświadczył, że w Portugalii istnieje podziemny ruch oporu przeciw rządowi Salazara.

Londyn. Wielkie zakłady zbrojeniowe „Herman Gering Werke“, które były częściowo zniszczone przez Niemców, a później odbudowane przez Anglosasów przetapiają niemiecki ciężki sprzęt wojenny.

Paryż. Francja reorganizuje siły zbrojne. Stan liczebny wojska będzie zmniejszony z 900 tys. do 550 tys. z czego 100 tys. przypadnie na obronność posiadłości zamorskich.

Paryż. Z początkiem przyszłego roku będzie otwarta komunikacyjna linia lotnicza Paryż — Nowy Jork

Nowi wice-odbudowcy, komunikacji i żeglugi

Rada Ministrów powzięła uchwałę o przekazaniu spraw lotnictwa cywilnego przez Ministerstwo Obrony Narodowej Departamentowi Lotnictwa Cywilnego Ministerstwa Komunikacji oraz Polskim Liniom Lotniczym „Lot“ z dniem 15 grudnia rb.

Na wniosek Ministra Odbudowy uchwalony przez Radę Ministrów Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut mianował inż. Juliusza Zakowskiego oraz inż. Stefana Pietrusiewicza podsekretarzami stanu w Ministerstwie Odbudowy.

Inż. Juliusz Zakowski, ur. 15. 2. 1893 r. w Ostrowie Kieleckim, ukończył studia architektoniczne w Warszawie. Początkowo pracuje jako asystent prof. Sosnowskiego, po czym zakłada własną pracownię. Inż. Zakowski jest doświadczonym fachowcem w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego oraz planowania przestrzennego, był przed wojną członkiem zarządu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Tow. Reformy Mieszkaniowej, Tow. Urbanistów, SARP i t. d. W czasie wojny przebywał na emigracji w Londynie, skąd powrócił we wrześniu rb.

Inż. Stefan Pietrusiewicz, dotychczasowy dyrektor dla spraw ogólnoadm. szkoleń i pracowniczych w SARP, urodził się 24. 7. 1909 r. w Kłodzku, pow. opol. czynski. Posiada dyplom inżyniera budownictwa wodnego Politechniki Warszawskiej. Jest fachowcem w dziedzinie wodno-melioracyjnej, prowadził dłuższy czas roboty w zakresie regulacji rzek i obwałowań. Okres wojny przebywał w niewoli niemieckiej.

Na wniosek Ministra Komunikacji uchwalony przez Radę Ministrów

Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut mianował ob. Wincentego Jastrzębskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Komunikacji.

Ob. Wincenty Jastrzębski, ur. w 1895 r., ukończył szkołę rzemieślniczą w Warszawie i pracował początkowo jako metalowiec. Członek PPS od 1904 r., aresztowany w 1907 r. i więziony w twierdzy szlisselburskiej, wraca do kraju dopiero po rewolucji 1919 r. i pracuje kolejno w Min. Pracy i Opieki Społecznej, Oświaty, w Komisji ankietowej przy Prezydium Rady Ministrów, po czym zajmuje stanowisko wicedyrektora Instytutu Badań Konjunktur Gospodarczych i Cen, a następnie stanowisko dyrektora Biura Ekonomicznego Prezydium Rady Ministrów, później zaś jest podsekretarzem stanu w Min. Skarbu, potem w Min. Pracy i Opieki Społecznej. Ob. Jastrzębski opublikował szereg prac z zakresu ekonomii i organizacji pracy.

Na wniosek Ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego, uchwalony przez Radę Ministrów, Prezydent KRN, ob. Bolesław Bierut mianował ob. dr. Ludwika Grosfelda podsekretarzem stanu w Ministerstwie Żeglugi i Handlu Zagranicznego.

Ob. dr. Ludwik Grosfeld, ur. 26. 10. 1889 r. w Przemyślu, ukończył gimnazjum we Lwowie, studia prawnicze odbył we Lwowie i w Krakowie. Po uzyskaniu tytułu doktora praw, prowadził kancelarię adwokacką w Przemyślu. Znalazszy się na emigracji po klęsce wrześniowej 1939 r. zajmował stanowisko sekretarza generalnego w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, a następnie Ministra Skarbu w ówczesnym rządzie Mikolajczyka. Dr. Grosfeld był przed wojną członkiem Rady Naczelnej PPS, prezesem OKR PPS w Przemyślu i radnym miejskim. Obecnie został ponownie wybrany do Rady Naczelnej.

Ukraińcy opuszczają Polskę

Z terenu woj. lubelskiego miało wyjechać do ZSRR 192 863 osób narodowości ukraińskiej. Do dnia 1. 11 b.r. wyjechało 128 400 osób, czyli 70 proc. stanu, objętego umową polsko-radziecką o ewakuacji.

Szkola kapitanów i szyprow

Żegluga śródlądowa szkoli młode kadry pracowników. W tym celu w Warszawie będzie otwarta dwuletnia szkoła żeglugi śródlądowej. Program szkolenia obejmuje kurs teoretyczny i praktyczny.

Po ukonczeniu nauki uczniowie otrzymają dyplomy kapitanów, szyprow, mechaników na statkach i bar-

kach oraz podmajorzych przy budowlach wodnych.

Nauka w szkole bezpłatna. Uczniowie będą umieszczeni w internacie, przy czym połowa z nich, najubożsi, otrzyma bezpłatne utrzymanie.

Podania kandydatów przyjmuje Kancelaria Żeglugi Śródlądowej, Warszawa, ul. Bednarska 2-4. (PAP)

Przegląd prasy

Sady dorazne

Na temat rozpoczynających swoją działalność sądów doraznych „Rzeczpospolita“ w artykule wstępnym pisze:

„Zadania, które ma do wykonania w obecnym okresie rząd i społeczeństwo, są specjalnej wagi i realizowane są w specjalnie trudnych warunkach. Nie znikło jeszcze z naszej ziemi świadomości szkodnictwo, nie znikły skrytobójcze mordy, nie znikł okupacyjny obyczaj na kolejach, w biurach, w fabrykach. Nie wszyscy jeszcze rozumieją, że stosunek do pracy, do majątku publicznego, do wykonywanych obowiązków służbowych winien być w wolnej Polsce inny, niż w czasach okupacji. Tym ludziom trzeba to przypomnieć — z okazji wydania dekretu o sądach doraznych“.

„Życie Warszawy“ zamieszcza ciepłą, niezwykle trafnie ujętą notatkę, poświęconą przeniesieniu redakcji „Robotnika“ z Łodzi do Warszawy:

„Dziś melodia sprzedawców gazet wykrzykującej nazwy pism na ulicach W-wy wzbogaci się o jeszcze jeden ton, o nową, jakże starą nazwę — „Robotnik!“.

Centralny Organ Polskiej Partii Socjalistycznej przeniósł się do Warsza-

wy, by włączyć się do rodziny pism demokratycznych, codziennym słowem walczących w murach zniszczonej, ale niezniszczalnej Warszawy — o nową, sprawiedliwą, lepszą Polskę.

Nie stało starej „budy“ na Wawerskiej, z którą zrosły się nasze wspomnienia o „Robotniku“. Nie stało wielu najlepszych, którzy jasnością swojej myśli i ciepłem swoich uczuć wypełniali go życiem. Nie ma Niedziałkowskiego, Dubois, Czapińskiego.

Ale jest Warszawa. Robotnicza Wola, Powiśle, Kolo, inteligencki Zoliborz. Jest Warszawa dwóch wrześni, która umiera i żyje ze smakiem wolności na ustach. Są stare kamienie Placu Grzybowskiego, w których stęzał 1905 r. Jest Piłsa i Nowy Świat i tyle innych ulic, w których zamarł huk salw egzekucyjnych i trzask palących się domów w październiku 1944 r.

I ta Warszawa wita serdecznie powracającego w jej mury „Robotnika“, — jak starego przyjaciela, w nowej szacie, lecz w starej służbie — Niepodległości, Demokracji i wolności świata pracy“.

Dziennikarstwo polskie

wkracza na nowa drogi

W drugim dniu Ogólnopolskiego Zjazdu Dziennikarzy w Warszawie po dyskusji przyjęto statut Związku Dziennikarzy oraz dziennikarski kodeks obyczajowy.

Do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Dz. wybrani zostali, jako przewodniczący: prof. J. Wasowski, jako wiceprzewodniczący: red. red. Krzepakowski, Dąbrowski i Ziemia oraz jako członkowie: red. red. Wadyas, Borowski, Krall, Weber.

Wybrany został również skład Komisji Rewizyjnej i Sądu Dziennikarskiego.

Po referacie Komisji Wniosków szereg wniosków został przez zjazd przyjęty jednomyślnie. M. in. są to wnioski o wolności prasy, społecznej pozycji dziennikarza, o przyspieszeniu wydania ustawy, o prasie przy czynnym współudziale dziennikarzy, o przygotowaniu umowy zbiorowej w terminie do 31 marca 1946 r., o stworzeniu Funduszu Pomocy dla wdów i sierot, o uruchomieniu specjalnego ubezpieczenia dziennikarzy.

Na zakończenie części obrad tocących się w Warszawie przyjęta została deklaracja ideowa,

D Z I E Ń
OLSZTYNAPrzemysł drzewny w okręgu Mazurskim
Odbudowę utrudnia brak fachowcówZ Tow. Przyjazzi
Polsko-Radzieckiej

Wczoraj w gmachu Ratusza odbyło się zebranie Tow. Przyjazzi Polsko-Radzieckiej. (B)

Starania o przydziały

Zw. Zaw. Pracowników Administracji usilnie zabiega, aby uzyskać dla swych członków przydziały żywnościowe.

Właśnie toczą się pertraktacje ze Spółdzielnią Rolniczo-Handlową o uzyskanie większej ilości kapusty i marchwi.

Ponadto Związek wysłał dwa samochody: do Torunia po wódkę na święta i do Warszawy po tłuszcz. (B)

Izba Rzemieślnicza
w nowej siedzibie

W dniu 18 bm. Izba Rzemieślnicza została przeniesiona z ul. Pieniężnej 15 do lokalu przy ul. Przemysłowej 1 — dotychczas zajmowanego przez Starostwo Grodzkie.

Rozpowszechniajcie
Wiadomości Mazurskie

Dzisiaj wieczorem

Teatr im. St. Jaracza

O godz. 18.30 widowisko p. t. „Od Cyda do żołnierza polskiego“

Kino „Polonia“

Historyczny film produkcji radzieckiej p. t. „Kutuzow“. Nad program Tygodnik Wytwórni W. P. Początek o godz. 17-ej i 19-ej

Z życia młodzieży

Zw. Walki Młodych przy pracy

Związek Walki Młodych pracuje na terenie okręgu Mazurskiego od czerwca b. r. Prace organizacyjne objęły miasto Olsztyn oraz teren całego Okręgu.

Informujemy się u ob. Kazimierza Błaszczyńskiego — byłego przewodniczącego — i ob. Zdzisława Fibicha, obecnego przewodniczącego.

42 nowych lesników
ukonczyło kurs
w Taborze

W dniu 12 bm. zakończony został przy udziale delegatów Dyrekcji Lasów Państwowych pierwszy na naszym terenie pięcioletni kurs dla lesniczych w Taborze.

Pomimo wyjątkowo ciężkich warunków organizacyjnych i aprowizacyjnych kurs ukończyło 42 uczestników, którzy obecnie wcieleni zostaną w szeregi pracowników terenowych. Ta droga nastąpi częściowa realizacja programu Dyrekcji na jednym z najbardziej krytycznych odcinków organizacji personalnej, tymbardziej godny uwagi, że jest to pierwszy tego rodzaju kurs organizowany na terenach odzyskanych. (B)

Najpoważniejszą gałęzią przemysłu w okr. Mazurskim jest przemysł drzewny. Bogato zalesione tereny dostarczają wielkie ilości materiału drzewnego na przeróbkę. Około 240 tartaków, stolarni mechanicznych, fabryk wyrobów drzewnych itp., znajdujących się na terenie Okręgu, ma pod dostatkiem surowca i mogłoby pracować z pełną wydajnością. Niestety, dotychczas czynnych jest zaledwie około 15 zakładów wyrobów drzewnych. Do uruchomienia wszystkich zakładów przemysłu drzewnego w okręgu potrzebne są kapitały na remont i uzupełnienie urządzeń fabrycznych oraz odpowiednia ilość fachowców i robotników leśnych. Dyrekcja Lasów może zatrudnić ok. 5000 pracowników.

Przed wojną przemysł drzewny na tych terenach zatrudniał pokaźną ilość pracowników, którzy stanowili duży procent ogólnej liczby miesz-

Uwaga — Osadnicy
wojskowi

Zdarzają się wypadki, że wojskowi, pragnąc osiedlić się wraz ze swoimi rodzinami w okręgu Mazurskim, zgłaszają się do miejscowych organów osiedleńczych z żądaniem przydzielenia im gospodarstw rolnych lub innych warsztatów pracy.

Wobec tego przypominamy, że w myśl rozkazu Naczelnego dowódcy W. P. i zarządzenia Generalnego Inspektora Osadnictwa Wojskowego rodziny wojskowych, partyzantów oraz uczestników walk o niepodległość mogą otrzymać działki rolne wyłącznie na terenach powiatów, położonych nad Odrą i Nisą.

Osadnictwo rodzin wojskowych na innych terenach odzyskanych nie będzie przez organy osiedleńcze ani popierane, ani też legalizowane. (B)

końców okręgu. Obecnie odczuwa się brak wykwalifikowanych sił roboczych w tej dziedzinie.

W Olsztynie czynna jest Państwowa Fabryka Wyrobów Drzewnych, która zajmuje się produkcją otworów budowlanych, urządzeń biur, koszar, instalacji drzewnych i mebli standardowych. Wartość produkcji miesięcznej wynosi 400.000 zł. Kredyty fabryka otrzymała z Państwowego Banku Rolnego w sumie 500.000 zł. Złożono

wniosek do Banku Gospodarstwa Krajowego o kredyt w wysokości 700.000 zł. Zdolność zatrudnienia pracowników wynosi około 120 osób. Pracuje obecnie tylko 16. Fabryka, która ma obecnie poważne zamówienia, mogłaby zatrudnić natychmiast około 70 osób. Są jednak trudności natury mieszkaniowej. Kolonia fabryczna zajęta jest przeważnie przez repatriantów i osiedleńców rolników, którzy powinni osiąść na roli. (B)

W Olsztynie ruszyła fabryka zapalek

Przedsiębiorstwu potrzeba węgla, robotnikom — mieszkań

W Olsztynie rozpoczęła wczoraj produkcję fabryka zapalek. Jest to pierwsze na terenie Okr. Mazurskiego przedsiębiorstwo przemysłowe, mające ogólnopolskie znaczenie.

W uroczystości otwarcia fabryki uczestniczyli: wicewoj. pplk. mgr. Korral, prezydent m. Olsztyna ob. Pałucki, dyrektor Izby Skarbowej ob. Sawicki oraz przedstawiciele życia gospodarczego i politycznego Okręgu.

Otwarcia dokonał dyr. Maciejewski, omawiając przy tej okazji stan przemysłu zapalczanego w Polsce i znaczenie nowej placówki przemysłowej.

Po poświęceniu fabryki przez ks. kan. Hanowskiego wprawiono w ruch maszyny fabryczne, dając jednocześnie robotnikom hasło do zajęcia swych

stanowisk przy maszynach. Obecni na otwarciu fabryki goście, zwiadając się z procesem produkcji od momentu cięcia surowca, aż do wypuszczenia przez maszynę gotowego produktu zapalczanego w opakowaniu.

Uruchomienie w bardzo szybkim czasie, bo w przeciągu 6-ciu tygodni zrujnowanego obiektu przemysłowego jest dziełem zbiorowego wysiłku dyrekcji i całego zespołu pracowniczego.

Fabryka przystąpiła z miejsca do pełnej produkcji i można się spodziewać, że po nasyceniu rynku, ceny spekulacyjne znikną w ciągu najbliższych dni. Przedsiębiorstwo nie posiada jednak węgla. Drugą trudnością jest brak mieszkań dla pracowników fabrycznych. (z.p.)

Gwiazdka naszych najmilszych

Dzieci warmijskie w gościnie u pocztowców

Pelen inicjatywy, ofiarny i ruchliwy zespół pracowników Dyrekcji i Zarządu Poczty i Tel. w Olsztynie zorganizował w dniu 16 bm. przedmiłą imprezę dobroczynną na rzecz

najbiedniejszych dzieci warmijsko-mazurskich.

Z datków w naturze i pieniężnych ofiar pocztowców przygotowano ponad 300 obfitych w owoce, cukry i ciastka paczek, które po bogatej i starannie przygotowanej rewii talentów naszych milusińskich każdemu dziecku z osobna wręczył osobiście św. Mikołaj.

Pięknie ozdobiona choinka w świątecznie ustrojonej sali budynku zarządu pocztowego, koncert polskich koledw w wykonaniu amatorskiej orkiestry pocztowców i jednoaktowa „Jasełka“, oraz wspólny podwieczorek stanowiły program gwiazdki polskich dzieci Ziemi Olsztyńskiej, której lud poraz pierwszy obchodzić będzie święta Bożego Narodzenia w wolnej już Polsce.

Godnych naśladowania organizatorów tej imprezy nagrodziły sówicie roześmiane oczęta i wdzięczne serduszka olśnionych dzieci oraz proste i serdeczne staropolskie „Bóg zapłać“, towarzyszących dzieciom matek i piastunek. (j. d.)

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Olsztynie

poszukuje grupy rybaków fachowców jeziorowych do ekspl. (wykonywania połowów ryb) większego jeziora w pow. Morąg, będącego w posiadaniu Dyrekcji.

Kandydaci pojedynczo lub w zespołach mogą zgłaszać się do Wydz. Aprow. i Zaopatrywania, Referat Rolny, Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Olsztynie, ul. Sienkiewicza Nr. 18.

Repatrianci przybywają
do Gdyni

Gdynia, 19. 12. (PAP) Do Gdyni przybywa wielu repatriantów, powracających z tułaczki. Po zejściu ze statku i po przywitaniu przez przedstawicieli władz, następuje odprawa celna, która jest sprawna i nie biurokratyczna.

Sport i wychowanie fizyczne

Prace organizacyjne sportu
na terenie okręgu Mazurskiego

Organizujące się w Olsztynie z łą-
ki okręgowe siatkówki, koszykówki i
tenisa stołowego opracowały plan
pracy na okres zimowy.

W programie określono: reje-
strację sekcji siatkówki, koszykówki
i tenisa stołowego, rejestrację za-
wodników, zorganizowanie mistrzostw

okręgu indywidualnych i zespołowych,
wystawienie zespołów na mistrzostwa
Polski.

Okręgowe związki wyżej wymie-
nionych gałęzi sportu rozpoczną rea-
lizowanie określonego planu pracy
z chwilą zgłoszenia się 10 klubów.

Wszystkie kluby i sekcje siatkówki,
koszykówki i tenisa stołowego, pro-
szone są o nadesłanie pod adresem
Woj. Komitetu Sportowego Olsztyn—
Ratusz lub K. S. „Społem“ Wyzwo-
lenia 15, najpóźniej do dnia 3. I. 46 r.
następujących danych: Statut klubo-
wy i regulamin sekcji, spis członków
zarządu i kierownictwa sekcji z adre-
sami, adres klubu lub sekcji.

Zgłoszenia drużyn i zawodników
winny nadesłać wszystkie kluby z te-
renu woj. olsztyńskiego. (t. a.)

F-ma **PIONIER**
1 MAJA 6 (naprzeciw Ratusza)
Zabawki, papier, galanteria

Przyczynek do zbrodni niemieckich
Wystawa pamiątek plebiscytowych

Jak zapowiadaliśmy, staraniem In-
stytutu Mazurskiego odbyła się w Ol-
sztyńcu dn. 16 b. m. uroczystość zwię-
zania z dwudziestopięciocieciami ple-
biscytu na Warmii i Mazurach.

Uroczystość rozpoczęła się uczcie-
niem pamięci bohatera mazurskiego,
Bogumiła Linki, zamordowanego przez
Niemców za działalność plebiscytową.

Na rogu ul. Linki i Al. Wojska
Polskiego umieszczono tablicę z naz-
wiskiem tego zasłużonego bojownika.
Do zebranych przemówił współtowar-
zysz pracy ś. p. Linki, Fryderyk Leyk-
Różyński, założyciel i przewodniczący
Mazurskiego Związku Ludowego. Ze-
brani uczcili pamięć patrioty polskie-
go jednogminutowym milczeniem.

W południe w lokalu Instytutu Ma-
zurskiego przy ulicy Emilii Plater 4,
kurator szkolny ob. Z. Szulczyński
dokonał otwarcia wystawy druków
i pamiątek plebiscytowych. Przy otwar-
ciu przemawiali: przewodniczący Ra-
dy Narodowej Instytutu Mazurskiego
dr. Witkowski, kurator Szulczyński
i ob. Leyk-Różyński.

Wystawa jest tak zorganizowana,
że każdy, kto się interesuje zagad-

nieniem mazurskim i plebiscytem, znaj-
dzie tu całkowicie opracowany mate-
riał. Wystawa świadczy o niespra-
wiedliwości dziejowej, jaka się stała
Polsce, Mazurom i Warmiakom przed
25 laty, wykazuje całą perfidną, bru-
talną walkę dzięki której Niemcy od-
nieśli zwycięstwo — na szczęście po-
zorne i krótkotrwałe. Duch polski na
Mazurach i Warmii trwał i przetrwał
mimo terroru.

Graficzna strona organizacji wysta-
wy spoczywała w rękach art. mala-
rza Hieronima Skurpskiego, syna zie-
mi mazurskiej.

P.C.K. otrzyma pomoc z zagranicą

W listopadzie obradowała w Pary-
żu Rada Pełnomocników Ligi Czer-
wonych Krzyży. Obecni byli przed-
stawiciele 48 państw. Polskę repre-
zentował prezes Zarządu Głównego
P. U. K. ob. Ludwik Christians.

Obrady kongresu wypełniły głów-
nie sprawozdania prac Ligi podczas
wojny.

Prezesem Ligi Czerwonych Krzyży
wybrany został prezes Amerykańskie-
go Czerwonego Krzyża Basil O. Connor
na przeciąg 4 lat; w dalszym głoso-
waniu wybrano 10 przedstawicieli

Komitetu Wykonawczego Rady Pełno-
mocników Ligi.

Delegat P. C. K. otrzymał 29 gło-
sów, uzyskując 3-cie miejsce w kole-
jności oddanych głosów. To wysokie
wyróżnienie świadczy o żywym zai-
nterесowaniu się Polską i o uznaniu
dla działalności Polskiego Czerwo-
nego Krzyża, prowadzonej w ciągu
ciężkich lat okupacji niemieckiej i w
czasach obecnych.

Zyczliwość ta przybrała konkretne
formy w realnej pomocy, zaofiarowa-
nej Polsce przez zagraniczne Czer-
wone Krzyże: argentyński, brazylijski,
kanadyjski, brytyjski, duński i inne,
nie mówiąc już o ogromnej pomocy,
okazywanej stale przez Amerykański
Czerwony Krzyż.

W dowód uznania za pomoc, oka-
zywaną przez P. C. K. obywatelom
francuskim w obozie koncentracyjnym
na Majdanku i wielotysięcznym rze-
szom jeńców francuskich — prezes
Zarządu Gł. P. C. K. ob. Ludwik
Christians został wraz z kilkunastoma
przedstawicielami Czerwonych Krzyży
odznaczony odznaką honorową Fran-
cuskiego Czerwonego Krzyża na uro-
czyściej recepcji w Ministerstwie Zdro-
wia Republiki Francuskiej.

Poranek filmowy

W niedzielę dn. 23 b. m. odbędzie
się w kinie „Polonia“ staraniem wo-
jewódzkiego zarządu Zw. Walki Mło-
dych, poranek filmowy dla młodzieży
zorganizowanej. Wyświetlany będzie
film p. t. „Kutuzow“. Początek o godz.
11.30.

Po świętach na podobnych poran-
kach odbywać się będą odczyty i po-
gadanki.

Migawki

Elektryfikacja

Do biura podawczego kancelarii
niebiańskiej wpłynęła następująca de-
pesza:

Święty Panie Boże,
Jak Pan nam nie pomoże,
To już chyba nikt.

(podpisali) Mieszkańcy Olsztyna.

Pan Bóg zafrasował się srodze i
woła naczelnika Wydziału Ogólnego.
— Co jest z tym podaniem?

— A to pewnie Wydział Odbudo-
wy, bo to przecież Wyształ!

Naczelnik Wydziału Odbudowy spoj-
rzył przez lunetę na kulę ziemską i
po skonstatowaniu, że wśród milio-
nów światełek, na miejscu Olsztyna
widnieje ciemna plama, podrapał się
w głowę i rzekł:

— A to pewnie względem elektry-
fikacji? Wezwać referenta!

Referent zameldował:

— Sytuacja w Olsztynie przedsta-
wia się tak. Elektrownie dzielą się na
dwie kategorie: parowe i wodne. Pa-
rowe poruszane są węglem — a do
węgla daleko, więc mają tam elek-
trownię wodną. Niestety całą wodę
wypita ludność Olsztyna: A prócz te-
go rybacy łowili ryby i też się tro-
chę wody rozeszło. Więc nie ma wo-
dy. Jak nie ma wody, nie ma elek-
tryfikacji — kończył archanioł.

Zafrasował się Pan Bóg okrutnie.
Ale klasował w dłonie, i Olsztyn po-
kryła gruba powłoka śniegu. Klasnął
drugi raz i śnieg stopniał!

— Nadać depeszę:

Woda jest z Nieba,
Światło dzień cały dąć trzeba.

Więc cieszą się Olsztyniaci i...
ZEOM też. Więcej światła się spali,
a 15-złotówki za nadliczbowe kilo-
waty posypią się, jak... deszcz z nie-
ba.

Stasio Bies.

Czyn obywatelski

zespołu teatru im. S. Jaracza

Zespół aktorów teatru im. Jaracza
ofiarował na Pomoc Zimową dla ubo-
giej ludności okręgu, jedno przedsta-
wienie. Komitet Pomocy Zimowej
składa artystom i kierownictwu teatru
olsztyńskiego serdeczne podziękowa-
nie za ich społeczny czyn, podykto-
wany zrozumieniem potrzeb ubogiej
ludności.

Nowy typ lokomotywy

Jak donosi P.A.P. z Paryża koleje
francuskie otrzymały ze Szwajcarii
do wypróbowania nowy typ lokomo-
tywy o napędzie turbinowym. Paro-
wóz ten jest bardzo ekonomiczny w
eksploatacji i posiada pod tym wzglę-
dem wyższą nawet nad trakcją
elektryczną, gdyż nie wymaga kosz-
townych instalacji.

Fabryka Gilz „SOKOL”

W. Kwaśniewski i F. Pacholeczyk
obienie Łódź, Gdanska 111, tel. 110-14

Wznowila produkcje

OGŁOSZENIA DROBNE

ZAPOWIEDZ. Ogłasza się, że
Kwiatkowski Stanisław, syn Józefa i
Julianny z Puslisów, kawaler, urodz.
2.III.1921 w Dukuśtach, zamieszkały
w Licbarku, ul. Poniatowskiego 39,
ma zamiar zawrzeć związek małżeński
z Dodą Józefą, córką Wacława i Fran-
ciszką z Kosobuckich, panną, urodzo-
ną 30. III. 1918 w Leningradzie, za-
mieszkałą w Licbarku, ul. Poniatow-
skiego 39.

O przeszkodach ku zawarciu mał-
żeństwa należy zawiadomić Urząd
Stanu Cywilnego w Licbarku.

SZPILKI fryzjerki, wsuwki do włó-
sów stalowe, druty do robót włócz-
kowych, żabki do podwiązek i t. p. po
cenach fabrycznych poleca wytwórnia
Gurtat i Wiśniowiecki, Łódź, Srod-
miejska 37, tel. 206-48. (pap)

UNIEWAZNIA się zagubiony do-
wód osobisty Nr. 9/417 z dnia 30.8.45 r.,
wystawiony przez Wojewódzki Urząd
Ziemiański w Olsztynie na nazwisko inż.
Władysława Lubczańskiego.

UNIEWAZNIAM dokumenty na
nazwisko Tymczak Zuzanna i Janina,
zamieszkałe w Olsztynie, ul. Stalina 15.

Usprawnie transport kolejowy—
to zwycięzyte na froncie odbudowy!

Nie przetrzymywac wagonow—
ladowe i rozladowywac towary
jak najszybciej!

P. K. O.

Pocztowa Kasa Oszczędności
Oddział w Gdyni, ul. 3 maja 27
Ekspozytura w Gdańsku,
Plac 1 maja 4

Godziny kasowe 8-13, w sobotę 8-12

Prowadzi rachunki czekowe,
bezpłatne przelewy, czeki kasowe
przekazy, czeki kasowe płatne
w urzędach pocztowych. Przyj-
muje wkłady oszczędnościowe.

P. K. O. zapewnia tajemnicę
wkładów.

Informacji udzielają i przyjmują
zgłoszenia Oddziały P. K. O.
i wszystkie urzędy pocztowe.

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski.
Redakcja przyjmuje w godz. 11—13. Administracja czynna w godz. 10—14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Społem“ w Olsztynie.

CENY OGŁOSZENI: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA. 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. (Prenumeratörzy otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu).
Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo narazie nie wychodzi.